

JOANNA SENDERSKA

W drodze do dojrzałej komunikacji

Alicja Gałczyńska, *Od oswajania świata do jego współtworzenia. Akty nakłaniające w kontaktach dorosłych z dziećmi*, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce 2014

Alicja Gałczyńska podejmuje w swojej pracy problematykę komunikacji między dorosłym (jako nadawcą) a dzieckiem (jako odbiorcą). Autorka analizuje wypowiedzi dorosłych kierowane do dzieci do dziewiątego roku życia (pierwsze dziewięć lat życia to czas kształtowania się kompetencji językowej człowieka). Tematyka ta mieści się w nurcie badań pragmatolingwistycznych nad zachowaniami komunikacyjnymi współczesnych Polaków. Autorka koncentruje się na pragmatycznym aspekcie mowy kierowanej do dzieci, opisując typy aktów mowy, które stopniowo pojawiają się w kontaktach dorosły – dziecko. Odwołuje się także do dokonań socjo- i psycholingwistyki oraz komunikologii. Trzeba podkreślić, że Autorka poddaje analizom akty o funkcji nakłaniającej, uznając,

że w zasadzie cała komunikacja jest perswazyjna – służy temu, żeby kogoś do czegoś nakłonić, zmienić coś w jego sposobie postrzegania, wpłynąć na jego przekonania, postawy, czasem może też na uczucia (s. 11).

Taki sposób patrzenia na komunikację sprawia, że w książce opisywane są różnorodne zachowania perswazyjne, od aktów informacyjnych, poprzez akty wartościujące (pochwały, wypowiedzi deprecjonujące), po akty dyrektywne (polecenia, a także propozycje, prośby czy rady).

Autorka zanalizowała bogaty materiał egzemplifikacyjny pochodzący głównie z zasłyszeń, zebrany w pierwszych kilkunastu latach XXI wieku. We wszystkich zgromadzonych dialogach (fragmentach dialogów) mówiący posługują się językiem potocznym, przede wszystkim w kontaktach nieoficjalnych (rodzinnym i towarzyskim), ale także w towarzyskich i neutralnych kontaktach oficjalnych.

Alicja Gałczyńska opiera swoje rozważania na założeniu, że na sposób uczestnictwa w komunikacji istotny wpływ ma etap rozwoju języka oraz rozwoju poznawczego i rozwoju emocjonalnego, na którym znajduje się dziecko, to, czy dziecko już mówi, czy też nie, jaki poziom kompetencji komunikacyjnej reprezentuje. Te czynniki wpływają jednocześnie na wybór określonej strategii perswazji, wybór aktów nakłaniających kierowanych do dziecka przez dorosłego. Opis aktów nakłaniających w powiązaniu z etapami rozwoju dziecka składa się na zasadniczą część pracy (rozdziały II-IV). Część

tę poprzedza *Wprowadzenie teoretyczno-metodologiczne* oraz rozdział poświęcony charakterystyce komunikacji między dorosłym a dzieckiem.

We *Wprowadzeniu...* Autorka zajmuje się charakterystyką funkcji nakłaniającej, rozróżnieniem aktów dyrektywnych i perswazyjnych, rozwojem kompetencji komunikacyjnej w powiązaniu z kompetencją językową i kompetencją kulturową. Na koniec podaje zwięzły opis materiału egzemplifikacyjnego.

Rozdział I dotyczy ściśle tematyki podejmowanej w książce, tj. komunikacji między dorosłym a dzieckiem. Należy podkreślić, że problem komunikowania się osób dorosłych z dziećmi zajmuje polskich językoznawców już od bardzo dawna, zwykle koncentrowano się jednak na języku dziecka, etapach jego rozwoju, cechach charakterystycznych (różniących język dzieci od języka dorosłych). Logopedów interesowały też zaburzenia rozwojowe oraz sposoby ich korygowania. Jeśli pisano o mowie dorosłych, to

zwykle zajmowano się tylko niektórymi aspektami zjawiska – przede wszystkim zdrobnieniami i spieszczzeniami (imion, rzeczowników pospolitych, czasowników) oraz wpływem tego typu leksyki na rozwój mowy i kształtowanie się systemu językowego dziecka (s. 34).

Na tym tle praca Alicji Gałczyńskiej stanowi wypełnienie istniejącej luki. W rozdziale tym Autorka przytacza też terminy stosowane w polskich pracach językoznawczych na oznaczenie języka używanego w kontaktach z dziećmi oraz charakteryzuje ten sposób mówienia. Zaznacza, że większość podawanych w literaturze przedmiotu cech dotyczy jednak mówienia do niemowląt i małych (dwu-, trzyletnich) dzieci. Wraz z rozwojem dziecka zmienia się bowiem również język, jakim mówią do niego dorośli. Znaczną część omawianego rozdziału zajmuje charakterystyka etapów rozwoju dziecka, przyswajania i rozumienia mowy, posługiwania się językiem. Na potrzeby swoich badań autorka wydziela następujące fazy:

- I: od fazy przedjęzykowej do wypowiedzi dwuwyrazowych;
- II: opanowanie podstaw języka (od wypowiedzi kilkuwyrazowych do pełnych zdań);
- III: osiągnięcie pełnej kompetencji językowej (s. 52).

W rozdziale II Alicja Gałczyńska opisuje komunikację między dorosłym a dzieckiem do drugiego roku życia. Okres ten nazywa *oswajaniem z rzeczywistością*, podkreślając, że dominującą rolę w komunikacji językowej odgrywa wtedy dorosły, który przybliża dziecku otaczającą rzeczywistość. Czylni to, stosując przede wszystkim akty o funkcji informacyjnej, które – często jednocześnie – pełnią też funkcję fatyczną i ekspresywną. O funkcji nakła-

niającej na tym etapie komunikacji między dorosłym a dzieckiem można mówić – co podkreśla Autorka – w tym sensie, że

wszystko, co dorosły mówi do dziecka, służyć ma nakłoniению partnera do komunikacji, do mówienia. Jest to niezbędne przygotowanie do pełnoprawnego uczestnictwa dziecka w komunikacji (s. 92).

Kolejny rozdział (III) przynosi opis następnego etapu w kontaktach między dorosłym a dzieckiem – etapu komunikacji autorytarnej, w której dorosły występuje w roli osoby dominującej i pełni (najczęściej) jedną z trzech ról: rolę ojca, rolę matki lub rolę nauczyciela. Z rolami tymi wiąże się wyższa ranga w hierarchii i związane z tym prawo do wydawania i egzekwowania poleceń. Wszystkie pojawiające się wtedy akty mowy mieszczą się w ramie modalnej «chcę, żebyś...». Autorka pisze więc o aktach dyrektywnych z grupy poleceń, groźbach, sporach i aktach wartościujących, ponieważ to one pojawiają się na tym etapie komunikacji najczęściej. Podkreśla jednocześnie, że sposób nakłaniania wiąże się ściśle z przyjętym przez rodziców modelem wychowawczym (sposobem komunikacji preferowanym przez nauczyciela) i stopniem wolności, jaki przyznaje się dziecku.

Wraz z końcem procesu kształtowania się języka (przypadającym na okres przedszkolny) i początkami twórczego posługiwania się nim dziecko zaczyna stawać się pełnoprawnym uczestnikiem komunikacji. Jednocześnie coraz częściej dorośli pozwalają mu samemu decydować o sposobach zachowania w różnych sytuacjach. Wiaże się to – jak pisze Alicja Gałczyńska – z komunikacją współpracującą. Nakłanianie ma wtedy charakter subdyrektywny¹. Wszystkie dominujące wtedy akty mowy (propozycje, prośby, rady) pozbawione są kategoryczności, a wybór sposobu zachowania pozostawiają odbiorcy (czyli dziecku). Wiaże się to z uznaniem dziecka za równorzędnego partnera w rozmowie z dorosłym. *Komunikacja współpracująca* jest – jak podkreśla Autorka pracy –

tym typem komunikacji, który będzie obowiązywał także w kolejnych latach życia dziecka. Jest ona bowiem ściśle podporządkowana regułom konwersacyjnym Grice'a (s. 152).

¹ *Nakłanianie subdyrektywne* rozumie Autorka, za Leszkiem Tymiakiem, jako „rodzaj działania komunikacyjnego, które polega na generowaniu wskutek nowo wytworzonego przekonania oczekiwanej aktywności odbiorcy – co dokonuje się głównie przez wykorzystanie w interakcji gatunków mowy charakteryzujących się stosunkowo małym natężeniem cechy kategoryczności (dyrektywności) – przy jednoczesnym pozostawieniu interlokutorowi możliwości wyboru zachowań werbalnych i niewerbalnych” (L. Tymiakin, *Nakłanianie subdyrektywne. Propozycja, prośba i rada w realiach młodzieży gimnazjalnej. Zagadnienia wybrane*, Lublin 2007, s. 33).

W *Zakończeniu* Alicja Gałczyńska podkreśla, że analiza zgromadzonego materiału pokazuje wpływ wieku dziecka na sposób nakłaniania, a także – to, że podział na poszczególne etapy nie jest ostry i w każdej fazie pojawiać się mogą akty nakłaniające charakterystyczne dla dwu pozostałych faz rozwoju języka dziecka. Dzieje się tak, ponieważ

sposób realizowania przez dorosłych funkcji perswazyjnej właściwy danej fazie rozwoju dziecka jest także zależny od wielu czynników pozajęzykowych – między innymi od modelu wychowania przyjętego w rodzinie, od tego, jak dużą swobodę wyboru działań dorosły pozostawia dziecku (s. 158).

Książka Alicji Gałczyńskiej zainteresować może szerokie grono odbiorców: nie tylko językoznawców, psycholingwistów, lecz także wszystkich tych, którzy jako nadawcy uczestniczą w komunikacji między dorosłym a dzieckiem.